

Pieśń nad Pieśniami

Rozdział 6

1. Dokąd poszedł twój luby, o najpiękniejsza z kobiet? Gdzie się zwrócił twój luby powiedz, byśmy go z tobą szukały? 2. Mój luby poszedł do swojego ogrodu, pomiędzy grządki balsamu, by paść w ogrodach i zrywał lilie. 3. Ja jestem mego lubego a luby jest mój; ten, co pasie między liliami. 4. Ty jesteś piękna, moja przyjaciółko, jak Tyrca; urocza jak Jeruszałaim, groźna jak zastępy pod chorągwiami. 5. Odwróć ode mnie twoje oczy, bowiem przejmują mnie trwogą. Twoje sploty są jak stado kóz, co ześlizgują się z Gilead. 6. Twoje zęby jak stado owiec, które wyszły z kąpieli; z których każda rodzi bliźnięta, a żadna z nich nie roni. 7. Twoja skroń jak płatek granatu spoza twojego welonu. 8. Sześćdziesiąt jest królowych i osiemdziesiąt kochanek, a panien bez liczby. 9. A tylko jedna jest ma gołąbka, moja czysta; ona jest jedynaczką u swojej matki, wybranką swej rodzicielki. Widziały ją dziewice oraz nazwały szczęśliwą; sławiły ją królowe i nałożnice. 10. Która to jest, co spogląda jak zorza poranna, piękna jak księżyc, czysta jak słońce, groźna jak zastępy pod chorągwiami? 11. Zeszłam do orzechowego ogrodu, by napawać się świeżymi pędami doliny; by zobaczyć, czy się rozwinęła winnica i czy rozkwitły granaty. 12. Nie zauważyłam, że moja pożądlivość uczyniła mnie niczym zaprzęgi Aminadaba.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012